

Sygn. akt III Ca 564/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 sierpnia 2017r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Andrzej Dyrda

Sędzia SO Magdalena Balion - Hajduk (spr.)

Sędzia SO Anna Hajda

Protokolant Monika Piasecka

po rozpoznaniu w dniu 31 sierpnia 2017 r. w Gliwicach

na rozprawie

z powództwa K. K.

przeciwko J. G.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Wodzisławiu Śląskim

z dnia 7 grudnia 2016r., sygn. akt I C 83/15

1. oddala apelację;

2. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 450 (czterysta pięćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

SSO Anna Hajda SSO Andrzej Dyrda SSO Magdalena Balion - Hajduk

Sygn. akt III Ca 564/17

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 7 grudnia 2016r. Sąd Rejonowy w Wodzisławiu Śląskim I Wydział Cywilny zasądził od pozwanego J. G. na rzecz powoda K. K. kwotę 3618 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 11 lipca 2014r. oraz kwotę 1324,43 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd Rejonowy ustalił, że w październiku 2013r. pozwany zlecił powodowi wymianę układu rozrządu w samochodzie marki R. (...) nr rej. (...). Z tego tytułu powód wystawił fakturę VAT o nr (...) obejmującą zakup części oraz usługę naprawy i wymiany rozrządu z regulatorem faz rozrządu i zabudową wałków, regulację kontrolki poziomu gazu, lokalizację usterek z naprawą mocowania elementów tapicerki, wymianę płynu chłodzącego z odpowietrzeniem układu na kwotę 2089,18zł. Należność została w całości uregulowana przez pozwanego. W czerwcu 2014r., gdy samochód nie odpalał, został odholowany na lawecie do mechanika Ł. P., który postawił diagnozę, że przyczyną awarii pojazdu jest rozrząd, który nie został wymieniony. Ł. P. stwierdził, że pasek rozrządu był na tyle wyeksploatowany,

że w każdej chwili mógł się urwać. Pozwany po konsultacji z powodem, postanowił przekazać pojazd do naprawy powodowi, który zobowiązał się ustalić przyczynę awarii i naprawić pojazd. Po ustaleniu, że przyczyna awarii nie wynikała z niewłaściwej wymiany rozrządu wykonanej w październiku 2013r, powód wyjaśnił pozwanemu, że naprawa nie zostanie wykonana w ramach gwarancji i wynikające z naprawy koszty. Powód dokonał naprawy głowicy silnika z wymianą i docieraniem zaworów ssących i frezowaniem gniazd zaworowych oraz zabudową głowicy silnika z demontażem i montażem rozrządu i odpowietrzeniem układu chłodzenia. Z tytułu wykonanej naprawy obciążył pozwanego fakturą VAT na kwotę 3617,58zł, obciążając pozwanego kosztem zakupu części wskazanych w fakturze oraz robocizną i holowaniem pojazdu na trasie R.- S.. Czynności objęte fakturą Vat z lipca 2014r. dodatkowo obejmują naprawę głowicy silnika oraz wymianę koła pasowego wału karbowego, którego nie wymienia się wraz z rozrządem. Koło pasowe wału karbowego nie może ulec uszkodzeniu w wyniku awarii układu rozrządu, może natomiast ulec uszkodzeniu w wyniku eksploatacji. Zakres uszkodzeń opisany w fakturze VAT z lipca 2014r. wskazuje, że doszło do przestawienia faz rozrządu. Prawdopodobne jest, że nastąpiło poluzowanie albo mocowania kół rozrządu na wałkach rozrządu lub koła zębatego na wale karbowym albo napinacza paska rozrządu. Obecnie określenie przyczyn tej awarii nie jest możliwe. Gdyby jednak nieprawidłowo został zamontowany pasek rozrządu, skutkowałoby to natychmiastowym uszkodzeniem silnika przy pierwszym jego unieruchomieniu. Nie jest możliwe, by nieprawidłowo założony pasek rozrządu nie był przyczyną awarii przez kilka tysięcy kilometrów, a następnie silnik uległ uszkodzeniu w wyniku nieprawidłowego założenia paska (przestawienia faz rozrządu) bez ingerencji w ustawienie paska. W silniku przewidzianym dla samochodu pozwanego koła zębate rozrządu mocowane są bez klina „na stożek”. Oznacza to, że koła pasowe unieruchamiane są na wałkach na zasadzie tarcia w dowolnym położeniu podczas dokręcania śrubą dociskową. Zwolnienie śruby powoduje obrót koła. W przypadku unieruchamiania za pomocą klina, obrót koła jest uniemożliwiony przez klin, a śruba dociskowa mocuje jedynie koło. Po poluzowaniu śruby mocującej koło zębate, nie obraca się na wałku. Zatem poluzowanie śruby mocującej na wale karbowym może spowodować poluzowanie się koła zębatego rozrządu i doprowadzić do zmiany faz rozrządu, a tym samym do kontaktu tłoka z zaworami silnika, czy awaryjnego uszkodzenia silnika. Jest bardzo mało prawdopodobne aby w czasie, gdy pojazd przejechał 12 000 km, a śruby elementu rozrządu były prawidłowo zamontowane, po tym przebiegu legły odkręceniu.

Sąd Rejonowy uznał, że pozwany nie kwestionował zakresu ani faktu wykonania przez powoda czynności objętych fakturą z lipca 2014r., a jedynie zarzucał, że przyczyna wykonania tych prac leżała po stronie powoda, który nie wykonał faktycznie usługi wymiany rozrządu objętej wcześniejszą fakturą VAT z października 2013r.

Okoliczności podnoszone przez pozwanego nie znalazły potwierdzenia w przeprowadzonym materiale dowodowym. Pozwany w żaden sposób nie udowodnił, że przyczyna awarii, która nastąpiła po ponad pół roku od poprzedniej naprawy wykonanej w 2013r. a polegającej na wymianie rozrządu, leżała po stronie powoda, a w szczególności wynikała z niewykonania przez powoda prac objętych fakturą z października 2013r. Pozwany, twierdząc, że prace objęte fakturą Vat z października 2013r nie zostały wykonane, nie wykonał żadnej dokumentacji np. fotograficznej, ani opinii rzeczoznawcy, na podstawie których można byłoby ustalić stan techniczny rozrządu przed naprawą mającą miejsce z lipca 2014r. Zważyć należy, że w oparciu o przeprowadzone dowody, nie sposób było ustalić, co faktycznie było przyczyną awarii z czerwca 2014r., polegającej na tym, że samochód nie odpalał.

Jako podstawę prawną Sąd Rejonowy powołał art. 627 k.c. i art. 628 § 1 k.c.

Pozwany w apelacji zarzucił błędną ocenę wiarygodności i moc dowodów według własnego przekonania, gdyż logika powinna prowadzić do odmiennych wniosków i wniósł o oddalenie powództwa, względnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu.

Powód wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania odwoławczego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie mogła odnieść skutku.

W pierwszej kolejności wskazania wymaga, że Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił w sprawie stan faktyczny. Sąd I instancji wskazał fakty, które uznał za udowodnione i dowody, na których się oparł. Ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy nie naruszają reguł wynikających z doświadczenia życiowego i zasad logiki. Zatem ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego Sąd II instancji przyjmuje za swoje, nie znajdując podstaw do ich korygowania.

Odnosząc się do zarzutu błędnej oceny wiarygodności i mocy dowodów przez Sąd I instancji zwrócić należy uwagę, że ramy swobodnej oceny dowodów wyznaczone są wymogami prawa procesowego, doświadczeniem życiowym oraz regułami logicznego myślenia, według których Sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonując wyboru określonych środków dowodowych i wając ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego (wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 14 sierpnia 2012r. III AUa 620/12). Stawiając w istocie zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. należy wykazać, że Sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego. Z tych względów za niewystarczające należy uznać przekonanie strony o innej niż przyjęta przez Sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i o ich odmiennej ocenie niż ocena dokonana przez Sąd (Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w wyrokach: z dnia 1 marca 2012r. I ACa 111/12; z dnia 3 lutego 2012r., I ACa 1407/11). Jeżeli zatem Sąd, ze zgromadzonego materiału dowodowego, wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, chociażby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne (wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 8 lutego 2012r.; I ACa 1404/11).

W toku postępowania pozwany, na którym ciążył obowiązek dowodowy wynikający z art. 6 k.c., nie wykazał, że pierwsza naprawa wykonana przez powoda nie obejmowała rozrządu, na czym w jego ocenie polegały obie awarie. Udowodnionym natomiast przez powoda faktem jest, że powód wykonał naprawę samochodu pozwanego. Z opinii biegłego wynika bezspornie, że gdyby powód w sposób wadliwy dokonał pierwszej wymiany paska rozrządu, to awaria nastąpiłaby natychmiast, a nie po przejechaniu 10 000 – 12 000 km. Pozwany nie wykazał, że pierwsza naprawa wykonana przez powoda nie obejmowała takiej wymiany. W przypadku awarii pojazdu w 2014r. brak jest jakichkolwiek dowodów na to, że jej przyczyną była wadliwość pierwszej wymiany paska rozrządu.

Skoro zatem powód dokonał naprawy niemieszczącej się w rama gwarancji, pozwany winien za tą naprawę zapłacić na podstawie art. 627 k.c. i art. 628 § 1 k.c.

Sąd Okręgowy, mając powyższe na uwadze na mocy art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako nieuzasadnioną.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono zgodnie z art. 98 § 1 k.p.c., który stanowi, że strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony.

Na koszty postępowania zasądzone od powoda na rzecz pozwanego składa się koszt wynagrodzenie fachowego pełnomocnika zastępującego powoda w sprawie w wysokości 450 zł.

SSO Anna Hajda SSO Andrzej Dyrda SSO Magdalena Balion - Hajduk